


ZOFIA KUŹNIEWSKA ^{a, @} 0000-0001-6174-6672^a Akademia Mazowiecka w Płocku; Wydział Nauk Humanistycznych i Informatyki,
pl. Dąbrowskiego 2, 09-402 Płock, mazowieckie, PL[@] Zosienka1@OP.PL

WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA W WYCHOWYWANIU DZIECI POLSKIEJ RODZINY KATOLICKIEJ

Słowa kluczowe: rodzina, zagrożenia, Kościół katolicki, wychowanie katolickie, dzieci, misja, wspólnota.

Streszczenie: Rodzina jest podstawowym środowiskiem wychowawczym dzieci, odpowiedzialnym za ich rozwój i wychowanie. Rodzina katolicka to wspólnota szczególna, ponieważ nie tylko zapewnia podstawowe warunki do życia i rozwoju, ale pomaga dzieciom wzrastać w wierze i uczestniczyć w misji Kościoła. Jednak obecne czasy są pełne niebezpieczeństw i agresji postmodernizmu, który uderza w wartości rodziny i młodego pokolenia. Różne nurty, koncepcje filozoficzne itp. próbują oderwać człowieka i rodzinę od Boga. Bardzo ważnym jest, aby rodzice dawali swym dzieciom przykłady wiary, miłości i prawdy swym codziennym życiem, ponieważ są odpowiedzialni za przygotowanie swych dzieci do odpowiedzialnego życia.

1. Rola i obowiązki rodziny katolickiej

Rodzina dla każdego człowieka jest podstawą funkcjonowania w społeczeństwie. Jest ona pierwszym i naturalnym środowiskiem wychowawczym, opiekuńczym i socjalizacyjnym. W rodzinie człowiek doświadcza

DR HAB. ZOFIA HANNA KUŹNIEWSKA (1975–), prof. (AM, Płock). Mgr: teologia, 2000 (UKSW, Warszawa); dr nauk humanistycznych: historia, 2004 (UKSW, Warszawa); lic. nauk teologicznych: teologia ogólna, 2015 (UMK, Toruń); dr hab. nauk teologicznych: 2016 (UMK, Toruń). Zainteresowania naukowe: historia Kościoła, historia pomocy społecznej, historia sztuki, pedagogika opiekuńcza.

drugiego człowieka i samego siebie. Tu dziecko zaczyna poznawać otoczenie, uczy się zaspokajać pierwsze potrzeby, reagować na odczuwane braki, wyrażać pierwsze uczucia zadowolenia, radości, lęku, niepokoju. Rodzice, jako najważniejsze osoby w życiu dziecka, określają, co jest dla niego dobre, a co szkodliwe. Rodzina kształtuje swoją niepowtarzalną atmosferę, która uwzględnia specyficzne warunki domu rodzinnego konieczne do prawidłowego przebiegu wychowania¹.

Rodzina wspólnota stanowi pewną mikrogrupę społeczną, kształtującą wszystkie najważniejsze zasady i wartości. Papież Jan Paweł II podkreślał, że: „rodzina jest prawdziwym fundamentem społeczeństwa i stanowi jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości. Jest środowiskiem posiadającym najlepsze warunki do przekazywania wartości religijnych i kulturowych, które pomagają człowiekowi w ukształtowaniu własnej tożsamości”².

Oprócz potrzeb materialnych rodzina zaspokaja potrzeby duchowe swych dzieci, szczególnie potrzebę miłości. Trudno wyobrazić sobie życie bez dzielenia się miłością, wzajemnego wsparcia, troski małżonków o dzieci.

Ważnym zadaniem rodziny katolickiej jest jej udział w życiu Kościoła. Członkowie rodziny mają obowiązek przez swe zaangażowanie zmieniać społeczeństwo na lepsze, a więc „rodzina chrześcijańska jest powołana do brania żywego i odpowiedzialnego udziału w posłannictwie Kościoła w sposób sobie właściwy i odrębny, czyli oddając siebie samą na służbę Kościołowi i społeczeństwu w tym, czym jest i co czyni, jako głęboka wspólnota życia i miłości. Skoro rodzina chrześcijańska jest wspólnotą, której więzy zostały odnowione przez Chrystusa, przez wiarę i sakramenty, jej udział w posłannictwie Kościoła winien dokonywać się na sposób wspólnotowy; a więc wspólnie, małżonkowie jako para, rodzice i dzieci jako rodzina winni przeżywać swoją służbę dla Kościoła i dla świata. Powinni być w wierze jako «jeden duch i jedno serce», poprzez współpracę, która włącza ich w dzieło służenia wspólnocie kościelnej i obywatelskiej”³.

¹ A. Błasik, *Uwarunkowania procesu wychowania w rodzinie. Wybrane aspekty*, w: *Pedagogika rodziny na początku XXI wieku w świetle pojęć i terminów*, red. B. Sieradzka-Baziur, Kraków 2018, s. 144.

² D. Kolano, *Zagrożenia polskiej rodziny we współczesnym świecie*, w: *Rodzina we współczesnym świecie*, red. J. Zimny, Stalowa Wola 2016, s. 89.

³ FC, n. 50.

Rodzina chrześcijańska jest z samej „natury” zobowiązana do religijnego wychowania dzieci⁴. Stanowi ona tzw. mały Kościół, jak to określał papież Pius XII. Rodzina jest miejscem, w którym realizuje się królestwo Chrystusowe najpierw wobec swych członków, a następnie wśród swego środowiska⁵. Rodzina taka staje się społecznością zbawienia, dzięki czemu identyfikuje się z Kościołem, będąc „domowym Kościołem”⁶. Przekazuje ona swym dzieciom wiedzę o Bogu, ale sama też jest zobowiązana żyć wiarą tak, aby stworzyć w dziecku atmosferę do jej przyjęcia⁷. To rodzice są pierwszymi zwiastunami wiary, decydują o charakterze religijnym wychowania i nadają mu konkretny kształt⁸.

Dziecko bacznie obserwuje swoje otoczenia. Wzajemne odnoszenie się rodziców do siebie i do niego, życzliwość, szacunek, wspólna modlitwa oraz codzienne życie oparte na wartościach chrześcijańskich oraz systematyczne korzystanie z sakramentów to podstawy w wychowywaniu dzieci⁹.

Podstawą chrześcijańskiego wychowania jest ukazanie przez rodziców swym dzieciom prawdziwej obecności Boga w rodzinie. Całe rodzinne środowisko jest szczególnie wezwane do bycia współpracownikami Bożej łaski i świadkami wiary, aby jak najpełniej oraz najlepiej uczestniczyć w powszechnym kapłaństwie Chrystusa. Rodzice dają dzieciom stabilne środowisko, które jest potrzebne do prawidłowego rozwoju i zapewnia mu poczucie bezpieczeństwa. Dzieci, dla których rodzice są całym światem, nabywają do nich zaufania, a z czasem również i do Boga¹⁰.

Dzieci w rodzinie doświadczają religijnych przeżyć, a widząc swych rodziców modlących się, same odczuwają, że jest Ktoś ważny, którego choć nie widać, to rodzice do niego się zwracają¹¹.

⁴ F. Adamski, *Sekularyzacja małżeństwa i rodziny. Proces społeczno-kulturowy i wyzwanie dla chrześcijan*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. tenże, Kraków 1982, s. 174–175.

⁵ S. Poręba, *Rodzina chrześcijańska „małym Kościołem”*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1984, s. 182.

⁶ J. Kłys, *Życie rodzinne drogą do doskonałości*, AtK, 62(1970), z. 369, s. 38.

⁷ J. Wilk, *Znaczenie pierwszych doświadczeń dla religijnego wychowania małego dziecka w rodzinie*, Lublin 1987, s. 105.

⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie do członków plenerowego zebrania Papieskiej Rady ds. Rodziny* *Rodzice są pierwszymi zwiastunami wiary dla swoich dzieci*, 10 X 1986, w: *Nauczanie papieskie*, t. 9/2, Poznań 2007, s. 507–510.

⁹ S. Dziekoński, *Katecheza w przygotowaniu do małżeństwa*, „Sprawy Rodziny”, 2003, nr 63–64, s. 120.

¹⁰ A. Solak, *Formacja religijności dziecka przedszkolnego w procesie wychowania światopoglądowego*, w: *Wychowanie chrześcijańskie*, red. tenże, Tarnów 2002, s. 69–77.

¹¹ A. Kulpaczyński, *Katechetyczna dydaktyka modlitwy*, Lublin 1989, s. 119.

Rodzice wprowadzają dzieci w rzeczywistość wartości moralnych. Uczą się one tu kochać Boga i kochać drugiego człowieka miłością bezinteresowną, miłością Jezusa Chrystusa.

2. Uzależnienia i dysfunkcje w rodzinie

W ostatnich latach polskiej rodzinie przyszło żyć i funkcjonować w przełomowym oraz trudnym czasie. Pojawiły się całe szeregi zmian politycznych, ekonomicznych, gospodarczych, społecznych i kulturowych. Nastąpiło odwrócenie pewnych hierarchii wartości. Dotychczasowe zasady etyczne i emocjonalne między członkami rodziny uległy rozluźnieniu. Zachodni styl życia stał się atrakcyjny dla wielu polskich rodzin. Przestały obowiązywać nawet podstawowe zasady życia wypychane przez coraz to bardziej wygodny i luksusowy styl życia, czyli styl konsumpcyjny, który stał się ważniejszym, nawet od świata rodzinnego¹².

Młodzi ludzie, którzy żyją w rodzinie prowadzącej konsumpcyjny styl życia, dorastają w przeświadczeniu, że najbardziej liczy się nowoczesny styl życia, wygląd, sposób ubierania się, nowoczesne rozrywki, szybkie dorabianie się bez względu na sposób zdobycia odpowiednich środków potrzebnych, aby zaspokoić wszystkie zachcianki. Naśladując rodziców uczą się, że aby żyć na wysokim poziomie, nie jest ważne, czy środki na ten cel zdobywa się legalną pracą czy może poprzez działalność przestępczą¹³.

Papież Jan Paweł II ostrzegał swoich rodaków przed dążeniem do zapewnienia dzieciom jak najlepszych warunków materialnych kosztem poświęcenia większej ilości czasu na pracę zarobkową niż na obowiązki rodzicielskie. Zwracał uwagę na niepotrzebne gromadzenie pewnych dóbr, niezbyt koniecznych do życia, wynikające jedynie z pojawiającej się postawy konsumpcyjnej. Papież zwrócił się do polskich rodzin słowami z encykliki *Familiaris consortio*, że: „dzieci powinny wzrastać we właściwej wolności wobec dóbr materialnych, przyjmując prosty i surowy styl życia w głębokim przekonaniu, że więcej wart jest człowiek z racji tego, czym jest, niż ze względu na to, co posiada”¹⁴.

Dziecko przychodzi na świat bez możliwości samodzielnego zaspokojenia swoich wszystkich potrzeb. Jest całkowicie uzależnione od swych

¹² A. Krajewska, *Konsumpcjonizm jako zagrożenie dzieci i młodzieży. Wyzwania dla edukacji*, „Journal of Modern Science”, 3(2015), nr 26, s. 117.

¹³ Tamże.

¹⁴ FC, n. 37.

rodziców. Rola rodziców nie polega tylko na żywieniu dziecka, opiece nad nim, wychowaniu i decydowaniu o jego dalszym życiu, ale stają się dla niego oparciem w procesie kształtowania jego osobowości, poznania świata, uczuć.

Dziecko, dorastając, czerpie ze swej rodziny wzory zachowań. Dla swego rozwoju potrzebuje dużo życzliwego otoczenia, które ułatwi mu utwierdzenie swej tożsamości i wypracowania własnej koncepcji życiowej¹⁵.

Rodzina powinna być miejscem, gdzie są stworzone odpowiednie warunki do rozwoju jej członków. Jednak z wielu powodów nie zawsze tak jest, gdyż wiele rodzin jest narażonych na różne zagrożenia.

Wśród zagrożeń, które doświadczają rodziny, jednym z ważniejszych jest bezrobocie, które przyczynia się do kryzysu materialnego tej rodziny. Jan Paweł II widział niebezpieczeństwo w sytuacjach, kiedy bezrobocie dotykało młodych ludzi, podkreślał on, że jest ono zawsze złem¹⁶. Brak pracy i środków na utrzymanie rodziny budzi konflikty, niepokoje i wzajemne oskarżanie się małżonków.

Dysfunkcjonalność rodziny może przejawiać się także w niewydolności opiekuńczo-wychowawczej. Obecnie problem ten nie kojarzy się już z biedą materialną ale raczej z bezsilnością i bezradnością niektórych osób w zakresie niemożności usunięcia poważnych trudności. Przy opiece nad dzieckiem nie należy tylko zaspokajać jego potrzeb materialnych, ale też trzeba zwracać uwagę, aby nadmierna opieka nie stała się szkodliwa dla dziecka, bowiem nadmierna ochrona, kontrola ogranicza jego samodzielność. W takich warunkach dziecko nie potrafi poradzić sobie nawet z najmniejszym problemem, ponieważ wszystko i zawsze było za niego załatwiane.

W sytuacji odwrotnej, gdy opieka nie jest zbyt wystarczająca, dziecko jest narażone na sytuacje sprzeczne z normami etycznymi i prawnymi. Dziecko zaniedbane zaczyna mieć problemy z otoczeniem, popada w konflikty prawne, ale i rodzinne¹⁷. Również złe relacje między rodzicami powodują zaburzenia w sferze emocjonalnej dzieci¹⁸.

¹⁵ K. Pszczółka, *Uwagi o niektórych problemach współczesnej rodziny*, w: *Rodzina. Historia i współczesność*, red. W. Korzeniowska, U. Szuścik, Kraków 2006, s. 436.

¹⁶ LE, n. 18.

¹⁷ K. Kaleta, *Struktura rodziny a społeczne funkcjonowanie dorastających dzieci*, Kielce 2011.

¹⁸ H. Cudak, *Dysfunkcje rodziny i jej zagrożenia opiekuńczo-wychowawcze*, „Pedagogika Rodziny”, 1(2011), nr 2, s. 8.

Wśród dysfunkcyjnych zagrożeń rodziny znajdują się uzależnienia. Terminem tym określa się nadużywanie różnych substancji takich jak: alkohol, narkotyki, nikotyna, ale również uzależnienia od Internetu, gier, hazardu czy seksu¹⁹.

Jednym z powszechniejszych uzależnień człowieka jest nadużywanie alkoholu. W rodzinach, w których to uzależnienie panuje, występuje szczególnie niepomyślna atmosfera wychowawcza. Dzieci żyją w atmosferze zagrożenia i nieustannych konfliktów. Wiąże się to z zanikaniem więzi uczuciowych w rodzinie, co powoduje u dziecka poczucie zagrożenia, nerwowość, zniechęcenie. Rodzice nadużywający alkoholu doprowadzają swe dzieci do deprawacji uczuciowej, zaburzeń neurotycznych czy do obniżenia ich zdolności intelektualnych. Oprócz tego, rodzice nadużywający alkoholu w obecności dzieci, nieświadomie przyczyniają się do rozwoju uzależnienia u nich²⁰.

Rodzina z występującym problemem alkoholowym narażona jest na przemoc – jeden z czynników zagrażających prawidłowemu rozwojowi dziecka. Przemoc fizyczna i psychiczna jest przyczyną braku poczucia bezpieczeństwa, odczucia bezwartościowości. Dzieciom z takimi problemami często trudniej jest później osiągać sukcesy.

Narkomania to kolejne uzależnienie, które ujemnie wpływa na funkcjonowanie rodziny. Niektóre wzorce społeczno-kulturowe przedstawiają narkotyki w pozytywnym świetle, a przynajmniej niektóre jako konieczne i stosowane w farmakologii. Dziecko zaniedbywane przez rodziców chce wypełnić pustkę poprzez narkotyki czy dopalacze. Pragnie ono, by rodzice dostrzegli problem i zaczęli się nim interesować i spędzać z nim więcej czasu. Sięganie po tego rodzaju używki jest też często powodowane ciekawością i naciskiem środowiska. Rodzinom borykającym się z problemem narkotycznym są odbierane dzieci i umieszczane w odpowiednich placówkach²¹.

Kolejną dysfunkcją rodziny jest ubóstwo związane z bezrobociem. Brak środków materialnych powoduje degradację społeczną, poczucie krzywdy, niesprawiedliwości. Może wpływać na konflikty, poczucie bycia gorszym. Obecnie otwarte rynki pracy powodują, że osoby będące w bar-

¹⁹ P. Ulman, *Spoleczne i rodzinne uwarunkowania uzależnień u dzieci i młodzieży*, „Fides et Ratio”, Kwartalnik naukowy 4(8)2011, s. 74.

²⁰ Tamże.

²¹ K. Sigda, R. Matusiak, *Dysfunkcjonalność współczesnej rodziny skutkiem różnego rodzaju uzależnień*, „Społeczeństwo i Rodzina”, Nr 46 (1/2016), s. 147.

dzo trudnej sytuacji materialnej decydują się na wyjazdy za granicę, aby tam podjąć dobrze płatną pracę. W ten sposób z czasową nieobecnością rodzica lub obojga rodziców wiążą się nieodwracalne skutki u osieroczonego dziecka, a więc tęsknota i poczucie samotności, zaś pozostawiony współmałżonek jest za bardzo obciążony wszystkimi obowiązkami wychowawczymi i opiekuńczymi²². Kiedy jeden ze współmałżonków przebywa za granicą, wtedy nie uczestniczy w życiu rodzinnym, nie jest świadkiem ważnych, rodzinnych wydarzeń. Dochodzi czasami do porzucenia rodziny²³.

Coraz częściej spotykamy się z terminem eurosierota. To dziecko, które jest wychowywane bez jednego rodzica lub obojga. Dziecko osamotnione, mimo otrzymywanych środków finansowych, bez opieki, kontroli może zmagać się z szeregiem poważnych problemów. Pojawia się brak poczucia bezpieczeństwa a zarazem źle rozumiana i przeżywana wolność, brak kontroli nad swym zachowaniem. Często pojawia się agresja w stosunku do otoczenia, problemy z nauką, samotność, poczucie bezradności, brak sensu życia, odtrącenie, brak konkretnych wzorów do naśladowania²⁴.

Poważnym zagrożeniem dla dorastającego człowieka jest wszechobecny kult ciała, czyli osiągnięcie za wszelką cenę idealnego wyglądu oraz uleganie pokusie podejmowania szybkiego życia seksualnego. Plagą współczesności jest łatwy dostęp do pornografii. Rodzice zajęci pracą nie zawsze sprawdzają, co ich pociechy oglądają, zaś dziecko bez stałej kontroli rodziców śmiało przebywa w świecie wirtualnym przepelnionym treściami erotycznymi czy przemocowymi. Atutem świata wirtualnego jest anonimowość. Dzięki zmyślnym danym o sobie, nawet nieletnie dzieci mają bardzo łatwy dostęp do wszelkich programów o zakazanej treści. Niestety, wiąże się to też z łatwym nawiązaniem relacji z osobami z kryminalną przeszłością, pedofilami, przestępcami, złodziejami. Dzieci te nie potrafią nawiązywać normalnych kontaktów z rodzicami, rówieśnikami, nie potrafią zorganizować sobie wolnego czasu, ponieważ świat wirtualny wciąga je i daje fałszywy obraz życia²⁵.

²² D. Gizicka, J. Gorbaniuk, M. Szyszka, *Rodzina w sytuacji rozłąki migracyjnej*, Lublin 2010, s. 93–94.

²³ K. Gromadzka, *Sytuacja życiowa dzieci w rodzinach rozłączonych*, w: *Wspólnoty z perspektywy edukacji międzykulturowej*, red. J. Nikitorowicz, J. Muszyńska, M. Sobecki, Białystok 2009, s. 90–94.

²⁴ T. Kukołowicz, *Sytuacja wychowawcza w nowych kategoriach rodzin w okresie transformacji ustrojowej*, w: *Rodzina współczesna*, red. M. Ziemska, Warszawa 2001, s. 65.

²⁵ P. Kosowski, *Dziecko i reklama telewizyjna*, Warszawa 1999, s. 38.

Niestety, coraz częściej rodzice podejmując życie w stylu nowoczesnym, sami polecają swym dzieciom udającym się na wieczorne imprezy zabieranie tzw. zabezpieczeń przed niechcianą ciążą. Rozwiążność seksualna, prostytutka, zwłaszcza wśród młodocianych uczennic i studentek są coraz częstszymi przyczynami rozwodów rodziców, niewierności małżeńskiej. Coraz częściej widać, że zanika w rodzinach katolickich poczucie grzechu. Jezus ostrzegał przed tym słowami: „Każdy, kto oddał swą żonę, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo; i kto oddaloną przez męża bierze za żonę, popełnia cudzołóstwo” (Łk 16, 18).

Nowym zagrożeniem jest moda na tzw. rodzinę patchworkową. Tworzą ją osoby, które po rozwodzie czy separacji mają nowych partnerów i zakładają z nimi nowe rodziny, ale nadal pozostają w dobrych stosunkach z byłymi współmałżonkami. To wpływa niekorzystnie na młodego człowieka, któremu brakuje normalnej rodziny, miłości i rodzicielskiego autorytetu. Dziecko w takich warunkach staje się zbuntowane, agresywne, zaczyna wpadać w różnego rodzaju uzależnienia, a co najważniejsze zatracą prawdziwy model rodziny, co będzie rzutować na jego późniejsze życie i związek, jaki będzie chciał stworzyć²⁶.

Kolejne zagrożenie związane z dysfunkcją to przestępczość. Problem ten wynika z nieprawidłowości w funkcjonowaniu środowiska rodzinnego, które powinno przekazywać dziecku normy moralne oraz wzory kulturowe panujące w społeczeństwie²⁷.

3. Współczesne zagrożenia życia moralnego i religijnego

We współczesnym świecie człowiek bardzo często nie zdaje sobie sprawy, jak ważne miejsce w jego życiu odgrywa wiara. Człowiek dzięki wierze doświadcza miłości i bliskości Boga. Pisał o tej tajemnicy Apostoł Paweł: „Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 10, 10).

Podczas swoich spotkań z Polakami Jan Paweł II zwracał uwagę na nieprawidłowości funkcjonowania rodziny, które zaburzają proces wychowania w rodzinie²⁸. Uwagę na to zwrócił także papież Franciszek w adhortacji apostoelskiej *Amoris laetitia*: „osłabienie wiary i praktyk

²⁶ Kukołowicz, *Sytuacja wychowawcza*, s. 65.

²⁷ J. Rozwadowski, *O wychowaniu religijno-moralnym*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, red. B. Bejze, t. 3, Warszawa 1969, s. 254.

²⁸ Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na lotnisku w Mastowie*, Kielce, 3 VI 1991.

religijnych w niektórych społeczeństwach wpływa na rodziny i czyni je bardziej samotnymi z ich trudnościami²⁹.

Rodzice, którzy zobowiązali się wychować swoje dzieci w wierze katolickiej, powinni doprowadzić je do etapu, na którym to ich dzieci powinny zacząć stopniowo podejmować trud samowychowania. Proces wychowania moralnego dzieci rozpoczyna się we wczesnej fazie dzieciństwa i stanowi fundament przyszłego rozwoju religijnego.

Wychowanie do wiary zaczyna się wtedy, gdy rodzice wraz z dziećmi pomagają sobie wzajemnie wzrastać w wierze przez świadectwo życia chrześcijańskiego zgodnie z Ewangelią (KKK, n. 2226). Dziecko poprzez obserwację życia codziennego swych rodziców naśladuje ich, postępując podobnie lub tak samo. Dzieje się tak, ponieważ życie osób mu bliskich staje się mu drogą, a ich sprawy religijne stają się również dla niego wartościowe³⁰.

Rodzice są żywym przykładem dla swego dziecka. Ich zachowanie wpływa na jego życie i wiarę. Oni pokazują dziecku, jak trzeba się modlić i jak żyć. Ze strony rodziców nie może być zmuszania do religijnych praktyk, ale sami powinni z dzieckiem uczestniczyć we Mszy św. i wspólnie się modlić. Wiara i dobrze przeżywana emocjonalna płaszczyzna w rodzinie prowadzi dziecko do postawy religijnej, która występuje u rodziców³¹.

Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Polski w 1999 r., będąc w Warszawie, zwracał się do rodziców, „aby podtrzymywali i pielęgowali piękny, chrześcijański zwyczaj uczestniczenia we Mszy świętej wspólnie ze swoimi dziećmi. Niech żywe będzie w sercach dzieci i młodzieży poczucie tego obowiązku. Niech łaska miłości, którą otrzymujemy przyjmując Eucharystię, umacnia więź rodzinną. Niech stanie się źródłem apostołskiego dynamizmu rodziny chrześcijańskiej”³².

Matka i ojciec powinni współpracować na drodze wiary. To ojciec powinien potwierdzać wpływ matki. Jeśli tak się nie dzieje, wówczas dziecko może iść za ojcem. Matka zaś jest bardziej religijna i praktykująca niż ojciec. Małe dziecko na początku swego życia naśladuje właśnie matkę, następnie będąc już starszym naśladuje ojca. Wiara rodziców musi być dziecku przekazywana i prawdziwie przeżywana, gdyż bez „pokazywania

²⁹ AL, n. 43.

³⁰ S. Styrna, *Znaczenie wychowania w rodzinie*, AtK, 62(1970), z. 369, s. 97.

³¹ Kulpaczyński, *Katechetyczna dydaktyka modlitwy*, s. 119.

³² Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa odprawionej przed katedrą św. Floriana*, Warszawa-Praga, 13 VI 1999.

jakiejś prawdy nie można liczyć na to, że ona sama przeniknie duszę dziecka”³³.

Nie jest to proste, wręcz czasem nawet bardzo trudne. Papież Jan Paweł II mówił, że w dzisiejszych czasach nie jest łatwo stworzyć chrześcijańskie warunki potrzebne do wychowania dzieci, dlatego zwracał się do rodziców: „Musicie czynić wszystko, ażeby Bóg był obecny i czczony w waszych rodzinach. [...] Jesteście dla swoich dzieci pierwszymi nauczycielami modlitwy i cnót chrześcijańskich i nikt was w tym nie może zastąpić. Zachowujcie religijne zwyczaje i pielęgnujcie tradycję chrześcijańską, ucicie wasze dzieci szacunku dla każdego człowieka. Niech waszym największym pragnieniem będzie wychowanie młodego pokolenia w łączności z Chrystusem i Kościołem. Tylko w ten sposób dochowacie wierności waszemu powołaniu rodzicielskiemu i potrzebom duchowym waszych dzieci”³⁴.

Dziecko, przychodząc na świat, nie przynosi ze sobą wrodzonych sposobów zachowania. Naśladuje ono swych rodziców i od nich uczy się wszystkiego. Sfera emocjonalna u dziecka kształtuje się stopniowo, zwłaszcza pod wpływem matki, dlatego brak wiary u rodziców lub nawet u jednego z nich może utrudnić jej nabycie u młodego człowieka. Dziecku nie można utrudniać kontaktów z Bogiem. Pan Jezus powiedział: „Pozwólcie dzieciom przyjść do Mnie i nie przeszkadzajcie im”³⁵. Rodzice powinni dążyć do tego, aby wszystkie ich zabiegi wychowawcze zmierzały do bezinteresownej miłości. Wychowanie religijne to nie tylko teoretyczne przekazywanie wiedzy o Bogu, lecz przede wszystkim czynne zaangażowanie człowieka.

Należy tu przypomnieć, kiedy ze strony prawnej zaczęły się pojawiać problemy uderzające w rodzinę. Uderzenie to rozpoczęło się od słynnej „Deklaracji praw człowieka i obywatela” z 1789 r. Jedną z podstawowych idei Deklaracji jest wolność człowieka, ale niestety we wszystkich jej dziedzinach³⁶. Nowy porządek prawny uderzył szczególnie w rodzinę. Postanowiono zmienić ją i dopasować do aktualnych wymagań i norm. Stąd pojawiły się: legalizacja rozwodów, aborcji, eutanazji, antykoncepcji, homoseksualizmu. To wszystko jest uznawane przez pewną część społeczeństwa za podstawowe prawa człowieka.

³³ W. Półtawska, *By rodzina była Bogiem silna*, Częstochowa 2003, s. 102.

³⁴ Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św.*, Łowicz, 14 VI 1999.

³⁵ B. Nadolna, *Wychowanie religijne małego dziecka*, Poznań 2011, s. 106.

³⁶ Por. Deklaracja praw człowieka i obywatela, 26 VIII 1789, art. 4.

Rodzina powinna trzymać się razem, ale w czasach nam obecnych nie zawsze tak jest. Pierwszym zagrożeniem dla rodziny i wychowywania dziecka są rozwody, które stały się plagą w społeczeństwie. W rodzinie, w której dzieją się kryzysy, gdzie nie zostają podejmowane żadne próby uratowania związku i dochodzi do rozwodu, mogą zacząć się poważne problemy z wychowywaniem dzieci, szczególnie na płaszczyźnie duchowej, moralnej. Według nauki Kościoła: „Rozwód jest poważnym wykroczeniem przeciw prawu naturalnemu. Zmierza do zerwania dobrowolnie zawartej przez małżonków umowy, by żyć razem aż do śmierci. Rozwód znieważa przymierze zbawcze, którego znakiem jest małżeństwo sakramentalne. Fakt zawarcia nowego związku, choćby był uznany przez prawo cywilne, powiększa jeszcze bardziej ciężar rozbicia; stawia bowiem współmałżonka żyjącego w nowym związku w sytuacji publicznego i trwałego cudzołóstwa. [...] Niemoralny charakter rozwodu wynika z nieporządku, jaki wprowadza on w komórkę rodzinną i w społeczeństwo. Nieporządek ten pociąga za sobą poważne szkody: dla porzuconego współmałżonka, dla dzieci, które doznały wstrząsu z powodu rozejścia się rodziców, często starających się pozyskać ich względy oraz z uwagi na zły przykład, który czyni z niego poważną plagę społeczną (KKK, n. 2384–2385).

Polska rodzina została poddana desakralizacji życia małżeńskiego. Chociaż jeszcze pewną rolę odgrywa tradycja, szczególnie katolicka, to coraz bardziej staje się ona już tylko powierzchowna. Katolickie rodziny coraz częściej zgadzają się na wolne związki swych dzieci, czy używanie różnego rodzaju środków antykoncepcyjnych przez ich młode pocięchy, aby mogły „bezpiecznie” bawić się na dyskotekach czy iść na randkę.

Inne zagrożenie dzisiejszych rodzin i rodzicielstwa to odrzucenie sakramentu małżeństwa i życie w tzw. wolnym związku lub niedojrzałość do zawarcia związku. Zmienia się bowiem podejście do małżeństwa sakramentalnego i wynikających z niego obowiązków. Problem ten dotyka młodych ludzi wzrastających w rodzinach, gdzie nie przywiązywano żadnej uwagi do wartości chrześcijańskich i przykazań Bożych. Wiele osób młodych nie rozumie głębi istoty małżeństwa i rodzicielstwa, polegając na odwoływaniu się nie do normy, lecz do sytuacji. Przykładem jest sytuacja przedstawiona w Ewangelii według św. Mateusza, gdy zapytano Jezusa o możliwość oddalenia żony, dając jej list rozwodowy (Mt 19, 1–8). Jezus pokazał tu ludzką słabość, z której wynikały takie sytuacje, ale istota powołania małżeńskiego jest inna.

Wśród kolejnych zagrożeń znajduje się ateizm. Jest to całkowite odrzucenie istnienia Boga i obojętność wobec wszelkich zasad i wartości. Obecny świat chce i próbuje rodzinom i ich dorastającym dzieciom przedstawić i nawet udowodnić, że religia jest sprzeczna z nauką, sprzeczna z rozumem lub niepotrzebna (KKK, n. 2124). Porzucenie wiary w istnienie Boga daje pewne konsekwencje. Rodziny, w których Bóg został odrzucony, nie modlą się, nie żyją sakramentalnie, nie starają się nawet samemu dociec, czy Bóg istnieje. To prowadzi do ograniczenia lub właściwie całkowitego wyeliminowania Boga ze swego życia³⁷. Odrzucenie Boga to nie tylko odrzucenie Go na tym świecie, to również życie wieczne bez Niego.

Jan Paweł II zwracał uwagę na taki stan w adhortacji apostolskiej *Christifideles laici*: „Człowiek, odurzony wspaniałością cudownych zdobyczy nieustannego rozwoju naukowo-technicznego, a przede wszystkim zafascynowany najdawniejszą, ale wciąż nową pokusą zrównania się z Bogiem poprzez używanie wolności bez granic, podcina istniejące w jego sercu korzenie religijności: zapomina o Bogu, utrzymuje, że nie ma On dla jego życia żadnego znaczenia, odrzuca Go, czyniąc przedmiotem swego uwielbienia najróżniejsze bożki³⁸.

Poważnym zagrożeniem życia rodzinnego jest aborcja czyli podważenie prawa do życia dzieci nienarodzonych³⁹. Wiele rodzin deklarujących się jako wierzący często wyrażają swój sprzeciw wobec pewnych norm moralnych odnoszących się do odpowiedzialnego przeżywania swej seksualności i przyjmowania daru, jakim jest nowe życie. Ludzie młodzi, mając obecnie wszechobecny dostęp do środków antykoncepcyjnych, nie chcą podjąć wysiłku, aby poznać metody naturalnego planowania rodziny. Związane jest to z wygodnictwem, czerpaniem przyjemności bez odpowiedzialności. Gdy pojawi się nowe, niechciane życie, pojawia się problem, który jest eliminowany przez aborcję. Człowiek zapomina, że to: „[...] Bóg jest dawcą życia, z czego wynika świętość życia i godność każdego człowieka. Kościół czuje się w obowiązku go bronić od początku aż do naturalnej śmierci oraz respektować wymagania zarówno prawa Bożego, jak i prawa naturalnego. Zostają one przekreślone zwłaszcza

³⁷ R. Roździeński, *Ateizm, czyli wiara negatywna*, Kraków 2016, s. 78–79, DOI: 10.12797/9788381389280.

³⁸ ChL, n. 4.

³⁹ J. Kowalczyk, *Słowo wstępne*, w: *Jan Paweł II do Kościoła w Polsce. 20 lat papieskiego nauczania*, wybór i oprac. Z. Wietrzak, Kraków 1998.

przez stosowanie procedur dopuszczających zabicie dziecka w okresie prenatalnym, tj. przed jego urodzeniem”⁴⁰.

Rodziny dotknięte aborcją nie potrafią ułożyć sobie własnego życia. Dochodzi do rozwodów, kłótni, samotności ale też nieraz samobójstw niedoszłych matek. Przed takim postępowaniem przestrzegał papież Franciszek w adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia*: „Nie trzeba przypominać, że także w małżeństwie seksualność może stać się źródłem cierpienia i manipulacji. Dlatego trzeba wyraźnie podkreślić, że współzycie płciowe narzucone współmałżonkowi bez liczenia się z jego stanem oraz z jego uzasadnionymi życzeniami, nie jest prawdziwym aktem miłości i dlatego sprzeciwia się temu, czemu słusznie domaga się ład moralny we wzajemnej więzi między małżonkami. Akty właściwe zjednoczeniu seksualnemu małżonków odpowiadają naturze seksualności, jakiej chciał Bóg, jeśli dokonują się w sposób ludzki”⁴¹.

Wśród zagrożeń wymierzonych w dzisiejszą rodzinę jest też odpowiednie rozumienie norm moralnych czyli tolerancja. Tolerancja to poszanowanie czyichś poglądów, wierzeń czy upodobań różniących się od własnych. Jednak nie można tolerować dosłownie wszystkiego, w tym zła. W obecnych czasach osoby, coraz częściej do głosu dochodzą do głosu osoby LGBT. Ideologia gender za głównego wroga swego postępu uznała kulturę i moralność chrześcijańską, wzywając do walki z nią⁴². Najsilniej uderzają w rodzinę katolicką. Należy zauważyć niesamowitą agresję tych środowisk, które nie tylko walczą wszelkimi sposobami o własne prawa, ale walczą o niszczenie tradycyjnego modelu rodziny. Ideologia LGBT upowszechnia swój pozytywny wizerunek, ukazując swą orientację jako taką, która nie odstępuje od normy. Działania homoseksualne są potępiane w Piśmie Świętym. W Księdze Kapłańskiej Bóg broni czystości i świętości związku małżeńskiego kobiety i mężczyzny, zaś czyny homoseksualne nazywa obrzydliwością: „Nie będziesz obcował z mężczyzną tak, jak się obcuje z kobietą. To jest obrzydliwość” (18, 22)⁴³. Potępienie tego grzechu

⁴⁰ Konferencja Episkopatu Polski, *O wyzwaniach bioetycznych, przed którymi stoi współczesny człowiek. Dokument przyjęty na 361. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski*, 5 III 2013.

⁴¹ AL, n. 154; Papieska Rada ds. Rodziny, *Vademecum dla spowiedników o niektórych zagadnieniach moralnych dotyczących życia małżeńskiego. O niektórych zagadnieniach moralnych dotyczących życia małżeńskiego*, 12 II 1997, w: *Posoborowe dokumenty Kościoła katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. 2, red. K. Lubowicki, Kraków 1999, s. 455–456.

⁴² A. Zwoliński, *Feminizm – świat rodzaju żeńskiego*, Kraków 1997, s. 32–40.

⁴³ L. Hogan, *Homosexualität im Alten und Neuen Testament*, w: *Homosexualität aus katholischer Sicht*, red. A. Laun, Eichstätt 2001, s. 152–153.

mamy również w listach św. Pawła: „Nie łudźcie się! Ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołóżnicy, ani rozwieżli, ani mężczyźni współżycący ze sobą [...] nie odziedziczą królestwa Bożego” (1Kor 6, 9–10), oraz ci „którzy się takich czynów dopuszczają, winni są śmierci, nie tylko je popełniają, ale nadto chwałą tych, którzy to czynią” (Rz 1, 32).

Ideologia gender dociera do dzieci i młodzieży, proponując, a wręcz narzucając siłą zmianę płci, doprowadzając do ogromu cierpień dzieci i młodych ludzi. Zniszczeni środkami farmakologicznymi, operacjami przy dokonywaniu zmiany płci, zniszczeniu zdrowia psychicznego i duchowego cierpią pozostawieni nawet przez tzw. opiekuńcze środowisko LGBT. Czyny dokonywane przez środowisko gender są przemocą wobec młodych ludzi.

* * *

Obserwując współczesną rodzinę, nie da się zauważyć poważnych zmian w jej funkcjonowaniu w ciągu kilkadziesiąt lat temu. Maleje odpowiedzialność dużej liczby rodziców za opiekę, zdrowie, życie religijne swych dzieci. W niepokojącym tempie rośnie liczba młodych ludzi demoralizowanych, porzuconych, prowadzących życie przestępcze, mimo bardzo często dobrych warunków materialnych. Wzrasta agresja, rozluźnienie związków małżeńskich, rodzinnych, niechciane ciążę. W wielu rodzinach brak wiary w Boga powoduje pustkę w życiu młodych ludzi, którą próbują zastąpić ją luksusem materialnym.

Reasumując, przedstawione w niniejszym artykule zagrożenia współczesnej, katolickiej rodziny doprowadzają do jej zniszczenia, a to przecież ona jest i powinna być fundamentem społeczeństwa. Rodzina musi stawiać czoło tym wszystkim zagrożeniom, ponieważ jest ona głównym filarem narodu.

CONTEMPORARY THREATS IN RAISING CHILDREN OF THE POLISH CATHOLIC FAMILY

Keywords: family, threats, Church, Catholicism, upbringing, children, mission, community.

Abstract: The family is the basic educational environment of its children, responsible for their development and upbringing. The Catholic family is a special community because it not only provides the basic conditions for life and development, but also helps its children grow in faith and always participates in the mission of the Church. However, the times in which

our Polish families have come to live are times full of dangers and aggression of postmodernism, which hits the values of the family and the young generation. Various currents, philosophical concepts, etc. try to separate man and family from God. It is very important that parents give their children examples of faith, love and truth in their daily lives, because they alone are responsible for preparing their children for responsible lives.

BIBLIOGRAFIA

- Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 1981, Wrocław 1983.
- Jan Paweł II, Adhortacja *Christifideles laici*, 1988, Watykan 1988.
- Jan Paweł II, Przemówienie do członków plenerowego zebrania Papieskiej Rady ds. Rodziny *Rodzice są pierwszymi zwiastunami wiary dla swoich dzieci*, 10 X 1986, w: *Nauczanie papieskie*, t. 9/2, Poznań 2007, s. 507–510.
- Jan Paweł II, Adhortacja *Familiaris consortio*, 1980, Wrocław 2000.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na lotnisku w Masłowie*, Kielce, 3 VI 1991.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa odprawionej przed katedrą św. Floriana*, Warszawa-Praga, 13 VI 1999.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św.*, Łowicz, 14 VI 1999.
- Franciszek, pap., Adhortacja apostołska *Amoris laetitia*, 2016, Wrocław 2016.
- Papieska Rada ds. Rodziny, *Vademecum dla spowiedników o niektórych zagadnieniach moralnych dotyczących życia małżeńskiego. O niektórych zagadnieniach moralnych dotyczących życia małżeńskiego*, 12 II 1997, w: *Posoborowe dokumenty Kościoła katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. 2, red. K. Lubowicki, Kraków 1999, s. 439–459.
- Konferencja Episkopatu Polski, *O wyzwaniach bioetycznych, przed którymi stoi współczesny człowiek. Dokument przyjęty na 361. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski*, 5 III 2013.
- Deklaracja praw człowieka i obywatela, 26 VIII 1789.
- Adamski F., *Sekularyzacja małżeństwa i rodziny. Proces społeczno-kulturowy i wyzwania dla chrześcijan*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1982, s. 153–181.
- Błasik A., *Uwarunkowania procesu wychowania w rodzinie. Wybrane aspekty*, w: *Pedagogika rodziny na początku XXI wieku w świetle pojęć i terminów*, red. B. Sierradzka-Baziur, Kraków 2018, s. 173–202.
- Cudak H., *Dysfunkcje rodziny i jej zagrożenia opiekuńczo-wychowawcze*, „Pedagogika Rodziny”, 1(2011), nr 2, s. 7–14.
- Dziekoński S., *Katecheza w przygotowaniu do małżeństwa*, „Sprawy Rodziny”, 2003, nr 63–64, s. 119–137.

- Gizicka D., Gorbaniuk J., Szyszka M., *Rodzina w sytuacji rozłąki migracyjnej*, Lublin 2010.
- Gromadzka K., *Sytuacja życiowa dzieci w rodzinach rozłączonych*, w: *Wspólnoty z perspektywy edukacji międzykulturowej*, red. J. Nikitorowicz, J. Muszyńska, M. Sobecki, Białystok 2009.
- Hogan L., *Homosexualität im Alten und Neuen Testament*, w: *Homosexualität aus katholischer Sicht*, red. A. Laun, Eichstätt 2001, s. 151–160.
- Kaleta K., *Struktura rodziny a społeczne funkcjonowanie dorastających dzieci*, Kielce 2011.
- Kłys J., *Życie rodzinne drogą do doskonałości*, *AtK*, 62(1970), z. 369, s. 29–43.
- Kolano D., *Zagrożenia polskiej rodziny we współczesnym świecie*, w: *Rodzina we współczesnym świecie*, red. J. Zimny, Stalowa Wola 2016, s. 89–99.
- Kosowski P., *Dziecko i reklama telewizyjna*, Warszawa 1999.
- Kowalczyk J., *Słowo wstępne*, w: *Jan Paweł II do Kościoła w Polsce. 20 lat papieskiego nauczania*, wybór i oprac. Z. Wietrzak, Kraków 1998.
- Krajewska A., *Konsumpcjonizm jako zagrożenie dzieci i młodzieży. Wyzwania dla edukacji*, „*Journal of Modern Science*”, 3(2015), nr 26, s. 115–127.
- Kukołowicz T., *Sytuacja wychowawcza w nowych kategoriach rodzin w okresie transformacji ustrojowej*, w: *Rodzina współczesna*, red. M. Ziemska, Warszawa 2001, s. 234–238.
- Kulpaczyński A., *Katechetyczna dydaktyka modlitwy*, Lublin 1989.
- Nadolna B., *Wychowanie religijne małego dziecka*, Poznań 2011.
- Póltawska W., *By rodzina była Bogiem silna*, Częstochowa 2003.
- Poręba S., *Rodzina chrześcijańska „małym Kościołem”*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1984, s. 182–199.
- Pszczółka K., *Uwagi o niektórych problemach współczesnej rodziny*, w: *Rodzina. Historia i współczesność*, red. W. Korzeniowska, U. Szuścik, Kraków 2006.
- Rozwadowski J., *O wychowaniu religijno-moralnym*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, red. B. Bejze, t. 3, Warszawa 1969, s. 253–254.
- Rożdżeński R., *Ateizm, czyli wiara negatywna*, Kraków 2016, DOI: 10.12797/9788381389280.
- Sigda K., Matusiak R., *Dysfunkcjonalność współczesnej rodziny skutkiem różnego rodzaju uzależnień*, „*Społeczeństwo i Rodzina*”, 2016, nr 1(46), s. 143–154.
- Solak A., *Formacja religijności dziecka przedszkolnego w procesie wychowania światopoglądowego*, w: *Wychowanie chrześcijańskie*, red. A. Solak, Tarnów 2002, s. 66–84.
- Styrna S., *Znaczenie wychowania w rodzinie*, *AtK*, 62(1970), z. 369, s. 95–111.
- Ulman P., *Społeczne i rodzinne uwarunkowania uzależnień u dzieci i młodzieży*, *FeR*, 2011, nr 4(8)2011, s. 74–86.
- Wilk J., *Znaczenie pierwszych doświadczeń dla religijnego wychowania małego dziecka w rodzinie*, Lublin 1987.
- Zwoliński A., *Feminizm – świat rodzaju żeńskiego*, Kraków 1997.